

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycji Gazeł Petersburskiego Poczłamtu, lub do księgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w księgarniach Głücksbęrga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Poczłowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rosyji z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. Półroczna, 7½ r. srebr. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Grafe Roczna, 13 r. srebr. Półroczna, 6½ r. srebr. Dla Królestwa Polskiego naznacza się też sama cena co i w Cesarstwie.

WTOREK, 21 Listopada.
3 Grudnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— 20 Listopada.
Petersburg, 2 Grudnia.

Przez Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu, z dnia 1 Listopada, Starszy Doktor piechoty Gwardyjskiej Rzeczywisty Radzca Stanu *Mend*, mianowany Jenerał-Sztab-Doktorem Floty — 9 tegoż m. zostający przy Sztacie korpusu Inżynierów Górniczych urzędnik do poleceń szczególnych Radzca Stanu *Pietrow*, mianowany Naczelnikiem Bessarabskiego Solowego Zarządu na miejsce Radzcy Kolleg. *von der Weide*, który zalicza się do Ministerstwa Skarbu — Sprawującym obowiązki Kaukaskiej Izby Skarbowej mianowany zostający przy Ministerstwie Skarbu Radzca Stanu *Bułyczew*.

— P. Głównozarządzający Wydziałem Dróg Komunikacyj i Gmachów Publicznych doniósł Rząd. Senatowi 18 Października, iż powrócił do Petersburga po ukończeniu oglądu części powierzonego mu najłaskawiej Zarządu.

— P. Minister Oświecenia z dnia 21 Października oznajmił P. Sprawującemu obowiązki Towarzysza Ministra Sprawiedliwości, że N. CESARZ JMC Najwyżej rozkazać raczył zaliczonego do Ministerstwa Oświecenia Radzcę Honorowego hrabię Adama *Gurowskiego*, z powodu ucieczki jego za granicę, wykreślić ze służby.

— P. Minister Oświecenia miał szczęście złożyć N. CESARZOWI JMC pierwszą część układanego przez Professora Zwyczajnego Uniwersytetu Kazańskiego Radzcę Stanu *Kowalewskiego*, Mongoło-Rusko-Francuzkiego Słownika; N. PAN łaskawie przyjąwszy tę książkę, ze względu na odznaczające się uczone prace Radzcy Stanu *Kowalewskiego* raczył w dniu 9 bieżącego Listopada nadać mu order Św. Włodzimierza 4 klasy.

— 13 bieżącego miesiąca odbył się pogrzeb sławnego Kryłowa, tego dnia o godzinie 10 ranej liczne zgromadzenie wielkich dygnitarzy Państwa, uczonych, literatów, dam, napełniło cerkiew św. Izaaka Dalmatskiego w Admiralicji, gdzie Najprzew. *Justyn*, Wikary Metropolii S.-Petersburskiej odprawił nabożeństwo żałobne, a Przew. *Matłow* protorej Sboru św. Izaaka, miał krótką, tkliwą przemowę. Następnie trumna była wyniesiona z Cerkwi i postawiona na pogrzebowym rydwanie przez Jenerałów i innych wysokich urzędników, wśród których zauważano, Jenerała jazdy Jenerał-Adjutanta hrabię *Orłow*, Jenerała piechoty *Skobielew*, Jenerał-porucznika *Waxmut*, Jenerał-majora *Rostowcow*, wykonawcę testamentu zmarłego poety, i t. d. i t. d. Studenci Uniwersytetu otaczali rydwan, utrzymywali baldachin i nieśli ordery. Tłum niezliczony ludzi przeprowadzał zwłoki do monasteru św. Alexandra Newskiego, gdzie msza żałobna celebrowana była przez Najprzew. *Antoniego*, Metropolite Nowgorodzkiego, S.-Petersburskiego, Estlandzkiego i Finlandzkiego, w asystencji Najprzew. *Justyna*, Wikarego Metropolii i *Atanazego*, biskupa Winnickiego. Zwłoki Kryłowa złożone zostały obok grobowca przyjaciela jego M. Gniedicza, znanego tłumacza *Iłjady*.

Pszczółka Północna, z której te szczegóły bierzemy, dodaje że położono na głowę nieboszczyka ten sam wawrzynowy wieniec, który mu spółcześni ofiarowali w dniu 50-letniego jubileusza jego poetyckiego zawodu, na sercu zaś umieszczono kwiaty które N. CESARZOWA JMC raczyła mu przesłać w rozmaitych okolicznościach w dowodzie SWEGO szczególnego zadowolenia, i które zmarły zachował jako świętą pamiątkę; zamiast zaś herbów, ozdoby grobowe przedstawiały wyobrażenie medalu wybitego z powodu jubileuszu Kryłowa; jeden exemplarz takowego medalu przez P. Mi-

nistra Oświecenia, Rzeczyw. Radcę Tajnego *Uwarow*, złożony był w trumnie, w chwili jej zamknięcia.

— Gazeta Akademicka Petersburska donosi, że P. Minister Oświecenia, za upoważnieniem Najwyższem wkrótce otworzy składkę na wzniesienie pomnika na grobie znakomitego poety Kryłowa.

— W Biuletynie Akademii Nauk Petersburskiej (Tom III, № 20) donoszą, że na jej posiedzeniu, 13 Września, czytany był list Kazańskiego Professora Klause, o odkryciu przez niego nowego metalu, w pozostałości po oczyszczeniu Platyny. Metall ten otrzymany został w postaci szaroczarne proszku, znacznie lżejszego od Irysu. P. Klaus umyślił nazwać ten metall *Rutheniun*.

— Professor tutejszego Uniwersytetu P. S. *Kutorga* w ciągu bieżącej zimy będzie dawał publiczne lekcye: *O człowieku we względzie przyrodzono-historycznym*; lekcye rozpoczną się 2 Grudnia i dawane będą aż do Wielkiego Tygodnia, w Soboty od pół do 8 do 9 godziny wieczorem, w jednej z sal Uniwersytetskich. Bilety, po 8 rubli srebrem, biorą się u Szwajcara Uniwersytetu.

— Gazeta Policyjna Petersburska ogłosiła co następuje: „Oznaczona prawem (Annex do 31 art. Ustawy o Gospodarstwie miejskiem, Tom XII Układu Praw wyd. 1842) liczba traktyerowych zakładów już istnieje w tutejszej stolicy; tymczasem nieustannie przychodzą do P. Ministra Spraw Wewnętrznych prośby o pozwolenie otwarcia nowych zakładów tego rodzaju, jakowe prośby, zawierające nieuzasadnione domaganie się, powiększają jedynie korespondencyą urzędową.

„W skutek tego niniejszém obwieszcza się, że przyjęcie prośb w pomienionym przedmiocie zostaje wstrzymane z tego mianowicie powodu, że Petersburg ma już liczbę prawem określoną traktyeroni.”

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) 27 Października. Z ogłoszeniem Konwencji Dworów Rosyjskiego i Portugalskiego, na mocy której, poddani Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego przy obejmowaniu i wywożeniu spadków w Królestwie Portugalskiem, i nawzajem poddani Królestwa Portugalskiego przy obejmowaniu i wywożeniu spadków w Cesarstwie Rosyjskiem i Królestwie Polskiem, nie ulegają żadnemu osobnemu poborowi. (Konwencja ta, podpisana w Petersburgu 3 Maja b. r. przez pełnomocnika N. Cesarza Wszech Rosyji, H. Nesselrode i pełnomocnika N. Królowej Portugalskiej Borges, została potwierdzona przez N. CESARZA d- 8 Lipca b. r.)

2) 1 Listopada. Z ogłoszeniem rozkazu N. CESARZA aby prawidła o naznaczeniu pensij emerytalnych urzędnikom którzy służyli jako obrani przez szlachtę, a gażę pobierali z różnych źródeł, stosowały się także i do przyznawania jednorazowego wsparcia.

3) 12 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N.

CESARZA d. 6 Listopada Zdań Rady Państwa następującej treści:

I. Zmieniając odpowiednie temu artykuły Układu Praw, postanowić: na granicach z Austryją i Prussami wymienionych w § 2 art. 9 Ust. Rekruts. (Ukl. Praw T. IV wyd. 1842 r.) każda rekrutska dzielnica (участокъ) mieszczan i włościan wszelkiego nazwania, mająca prawo odbywać rekrutską powinność pieniędzmi, jeśli po ogłoszeniu zaciągu złoży kwit z postawionego na zaliczenie rekruta (зачетную квитанцію), to kwit takowy może być jej zaliczony tak w całości, jako też i częściowo, zamiast pieniędzy przypadających za ten nabor podług rozkładu, a mianowicie; każdy zupełny rekrut wyrażony w kwicie ma być liczony za tysiąc części (art. 60 § 1, art. 66, 72, 77 teje Ustawy) a każda część ma być przyjmowana do zaliczenia na wybor po 30 k. sr. podług art. 73; do zupełnego zaliczenia kwit zwracać gromadzie ze stosownym napisem, a po zaliczeniu wszystkich części kasować podług art. 443 Rekrutskiej Ustawy.

II. Zmieniając i dopełniając odpowiednie artykuły Układu Praw postanowić: Umowy o najmowaniu na rekrutów, ludzi od poddaństwa uwolnionych, tak już do stanu jakiego zapisanych, jako też i nigdzie jeszcze niezapisanych, powinny wszędzie i koniecznie zawierać się w Izbach Skarbowych, ze ścisłem zachowaniem przepisów postanowionych w art. 341 Ust. Rekrutskiej. W razie wzbraniania się najemnika od wypełnienia umowy, zawartej podług dawnych prawideł nie w Izbie Skarbowej, umowy te rozpatrują się znowu na osobnej sessyi, pod prezydencją Gubernatora; 2) Poddani nabyeci nie ze wsiami, lecz familijami lub pojedynczo, nie mają być stawieni na rekrutów za włościan nowego dziedzica, przed upływem roku od czasu nie tylko kupna i nowego zapisania tych ludzi w spisach podatkowych, lecz i rzeczywistego osiedlenia ich w dobrach nabywcy.”

KROLESTWO POLSKIE.

„Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, zapatrzwszy się na przepisy zatwierdzonej Najwyżej w d. 31 Sierpnia 1840 roku Ustawy Szkolnej, która wskazuje zasady co do utrzymania i zaprowadzenia Szkół Elementarnych, pragnąc ustalić ich byt, jak niemniej przez zapewnienie losu nauczycieli tychże szkół, pobudzić ich do gorliwego poświęcenia się właściwym obowiązkom, Rada Administracyjna Królestwa, na mocy udzielonego jej przez Najjaśniejszego Cesarza i Króla upoważnienia, postanowiła i stanowi, co następuje:

Art. 1. Za środki dostateczne do utrzymania szkoły elementarnej, wskazane w § 5 i 6 Ustawy Szkolnej, uważane być ma: a) Dom własny na pomieszczenie szkoły i nauczyciela, z potrzebnymi zabudowaniami gospodarskimi, a w braku takowego stosowny fundusz na najem lokalu: b) ogród dla nauczyciela najmniej móg jeden miary nowopolskiej, lub odpowiednie wynagrodzenie w pieniądzech; c) opał dla szkoły i nauczyciela, w naturze lub pieniądzech;

d) płaca etatowa nauczyciela, za którą ma być uważana nie tylko składka w pieniądzu, ale i inne stałe wyznaczone dochody w ziarnie, jarzynach, gruntach i t. p.; co wszystko winno być podług cen normalnych oszacowane na pieniądze i do etatu wprowadzone; e) fundusz stosowny na wydatki nadzwyczajne, jako to opłatę podatków, utrzymywanie czystości, materiały piśmienne, nagrody dla uczniów, kupno książek do bibliotek szkolnych i t. p.

Art. 2. Za płacę dostateczną dla nauczyciela, stosownie do ustępu d. powyższego artykułu oznacza się w miastach najmniej rubli srebrnych sześćdziesiąt, a na wsiach najmniej rubli srebrnych 45, rocznie i podług tego wszystkie szkoły elementarne, tak istniejące, jak i w przyszłości utworzyć się mogące, w miarę posiadanych dostatecznych środków na ich utrzymanie, uważane będą za stałe i podzielone na 4-ry klasy, stosownie do wysokości płacy nauczyciela, w miastach najmniej r. sr. 60, 90, 120 i 150, na wsiach zaś najmniej r. sr. 45, 75, 105 i 120 rocznie wynoszącej.

Art. 3. Istniejące obecnie szkoły elementarne podzielone być mają na stałe i niestałe; do pierwszych należą te, które posiadają dostateczne fundusze na ich utrzymanie w art. 1-szym i 2-gim niniejszego Postanowienia wskazane; do drugich zaś te, które takowych funduszy nie posiadają.

Art. 4. Szkoły Elementarne stałe, będą mieć ustanowione normalne etaty podług zobowiązań, w aktach stowarzyszeń zaciągniętych, których to szkół wszelkie należytości, pod jakim bądź tytułem, czy to w naturze, czy w pieniądzu, aktami stowarzyszeń Szkół Elementarnych zapewnione: uważane jako ciężar uprzywilejowany, wpisu hipotecznego nie wymagający, ulegać będą prostej exekucji Administracyjnej, a co do funduszy w gotowiznie uiszczanych, wpływać będą do właściwych Kass Powiatowych.

Art. 5. Nauczyciele Szkół Elementarnych stałych, przyłączeni zostają na mocy niniejszego do stowarzyszenia Emerytalnego, poczynając od dnia 1 Stycznia 1844 roku i od tegoż dnia nabywać będą prawa do pensji wysłużonych na zasadach Ukazów Emerytalnych z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1825 roku, oraz Ukazu z d. 2 (14) Lipca 1841 roku.

Art. 6. Składka emerytalna $\frac{6}{100}$ wynosząca, uiszczaną będzie stosownie do art. 16 Ukazu z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1825 roku, oraz art. 1 Ukazu z dnia 2 (14) Lipca 1841 roku, w połowie przez samych Nauczycieli Szkół Elementarnych stałych, w połowie zaś przez Skarb Królestwa.

Art. 7. Nauczyciele Szkół Elementarnych stałych, którzyby chcieli nabywać prawa do pensji emerytalnej, za czas, przed powyższym terminem wysłużony, obowiązani są sami, bez żadnego przyłożenia się Skarbu, stosownie do art. 34 dodatkowego Prawa emerytalnego z r. 1841, wniesić za cały czas służby poprzedzającej rok 1844 podwójną składkę emerytalną po $\frac{6}{100}$ od pobieranych plac, wraz z procentem składanym.

Art. 8. Wszelkie oszczędności na funduszach dotychczasowych Szkół Elementarnych w depozycie Bankowym znaj-

dujące się, jak równie i oszczędności na bieżących etatach Szkół Elementarnych stałych osiągnane, stanowiąc będą ogólny remanent Szkół Elementarnych do dyspozycji Kuratora pozostawiony, z przeznaczeniem takowego, na kolejne w miarę uznanej potrzeby uskutecznianie reparacji upadających i stawianie nowych zabudowań szkolnych, jak niemniej zaopatrywanie tychże Szkół we wszelkie inne w miarę uznania potrzeby. Nadto, dla zapewnienia regularnego wpływu składki Emerytalnej, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu otrzymywać będzie z takowego funduszu rezerwowego stosowne zaliczenia, które następnie z właściwych wpływów uiszczonych przez samych Nauczycieli składki emerytalnej, do ogólnego remanentu zostaną powrócone.

Art. 9. Szkoły elementarne niestałe, w miarę jak uodwodnią posiadanie środków potrzebnych do ich utrzymania, w art. 1 i 2 niniejszego Postanowienia wskazanych, należeć będą do szkół elementarnych stałych, i ulegać wszelkim przepisom niniejszego postanowienia, oraz korzystać z dobrodziejstwa przypuszczenia ich Nauczycieli do stowarzyszenia emerytalnego.

Magistrat Miasta Warszawy.

«Na przedstawienie p. o. Naczelnika Wojennego gubernji Lubelskiej: że spisowi żadnego prawnego wyłączenia od zaciągu nieposiadający, dla uwolnienia się od służby wojskowej zawierają częstokroć po perjodycznym co rok sprawdzenia już Xiąg Ludności, a nawet po superrewizji, związki małżeńskie z kobietami daleko starszemi od siebie i mającemi kilkoro dzieci, co zwykle najbardziej utrudnia wykonanie w terminie właściwym poboru, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa rozkazem swym dnia 3 (15) Października r. b. N^o 5,518, polecił Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych zarządzić: 1) Aby co rok przy sprawdzaniu Xiąg Ludności podawano do powszechnej wiadomości przez Dzienniki Gubernjalne, oraz z ambon w Cerkwiach i Kościołach ogłaszano: iż spisowi, którzy po ukończonem sprawdzeniu Xiąg Ludności zawrą związki małżeńskie, jeżeliby z kądinąd prawne wyłączenie od zaciągu im niesłużyło, to z tytułu zawartego małżeństwa nie będą mieli żadnego prawa do oszczędzenia od służby wojskowej; 2) Aby Proboszcze parafji i urzędnicy Stanu Cywilnego przy zawieraniu przez spisowych małżeństw po ukończonem sprawdzeniu corocznem Xiąg Ludności ostrzegali, tak spisowych jako też ich narzeczone, tudzież rodziców i opiekunów, że z tytułu zawierającego się małżeństwa nie będą mogli rościć żadnego prawa do oszczędzenia ich od zaciągu. — W wykonaniu powyższej woli Jego Xiążęcej Mości, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych Reskryptem z d. 30 Paździer. (11 Listopada) r. b. N^o 23,865 — 45,355 poleciła ogłosić rzeczony rozkaz przez pisma publiczne. W skutek tego Magistrat miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadomości powyższą wolę JO. Xiącia Namiestnika Królestwa, a to, iżby żaden ze spisowych nie tłumaczył się nie-

wiadomością onego i z tytułu zawartego małżeństwa nie rościł sobie prawa do oszczędzenia go od zaciągu.»

W Warszawie d. 31 Października (12 Listopada) 1844 r.

Prezydent *Graybner*.

Naczelnik Kancelarii *G. Juhołkowski*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn 16 Listopada*. Królowa Jmć wróciła wczora do zamku Windsor z wycieczki do Burghley-house, rezydencji margrabi Exeter.

— Temi dniami, na Tamizie, na statku parowym *Gipsy-Queen* zdarzył się okropny przypadek. Podczas dokonywanych prób z klapą kotła parowego, pękł cylinder zawierający parę, którą wypadłszy z największą gwałtownością, obwarzyła śmiertelnie sześciu ludzi, w tej liczbie P. Samuda, właściciela statku, a brata sławnego wynalazcy drogi żelaznej atmosferycznej. P. Samuda został półtorej godziny wystawiony na akcyę pary, wprzód nim podobna było dostać się aż do niego. Gdy chciano wynieść trup jego mięsa oddzieliły się od kości. Miał on tylko 31 lat wieku; w liczbie innych ofiar najstarszy miał 44 lat, jeden był tylko 18-letni. Nakazane jest śledztwo o przyczynach wypadku; machina i kocioł parowy pozostały nietknięte. Statek kosztował 15,000 funtów sterlingów.

— Wczorajsza poczta Amerykańska przywiozła kilka następnych nowych szczegółów o ostatnim huraganie. «Wody jeziora Erić, jako prawdziwa lawina wodna, wpędzone były wiatrem na miasto Buffalo; w mniej niż godzinę, woda wzniosła się na stop dziesięć, zmiatając domy, fabryki, warstwy, zalewając na przestrzeni mili angielskiej mieszkania z ludźmi, stajnie i obory z bydłami, i t. d. Wszyscy są w obawie o trzy statki parowe, które wtedy były na jeziorze; w porcie, wielkie okręty uderzane burzą jedno o drugie zostały uszkodzone.

— W czasie obecności Króla Ludwika Filipa w Windsor, Akademia Królewska sztuk pięknych w Londynie przesłała temu Monarsze adres, który wręczył mu sir Robert Peel. Adres ten jest ułożony w następnych wyrazach: «My prezes rady i członkowie akademii sztuk, prosimy o pozwolenie zbliżenia się do W. Kr. Mości, w celu połączenia się do objawień powszechnych szacunku szczerego i serdecznego przyjęcia, jakie towarzyszyły Waszej Kr. Mości w Anglii, z powodu szczęśliwych odwiedzin oddanych naszej łaskawej i wielce ukochanej Monarchini. Jako artyści pragniemy żywo, by głos sztuk naszej ojczyzny był słyszany także w świetnym chorze życzeń, który powitał przybycie W. K. Mości do ludu mogącego sprawiedliwie ocenić twoje wielkie cnoty, i narodu, który tak godnie przedstawiasz N. Panie. Ale pragniemy najsilniej złożyć hołd naszej wdzięczności w imieniu tych prac szlachetnych, którym życie nasze

poświęciliśmy za opiekę szczerą, jaką im zawsze udzielałeś N. Panie w czasie twego oświeconego panowania. Niepotrzebną i niestosowną byłoby rzeczą mówić W. K. Mości o ważności sztuk pięknych; ich pochwały w sposób niezatarty wyryte są w pamięci wieków, a ich potęga objawia się głównie w ulepszeniu charakteru człowieka. Wasza Kr. Mość najlepiej dowiodłeś to, że pojąłeś ich ważność w ciągłych usiłowaniach o ich rozwinięcie. Staraleś się gorliwie N. Panie o zyskanie dla twego kraju dobrodziejstw cywilizujących, i pragnałeś przyłączyć w twej historii do świetności tej sławy, jeszcze chwałę nie zawartą tych wielkich narzędzi cywilizacji i wydoskonalenia.

«Osiągnąłeś N. Panie cel, jaki sobie założyła twoja patriotyczna duma, gdyś wznosił sztuki do wysokiego położenia, na jakie zasługują pomiędzy najważniejszymi interesami społeczeństwa; gieniusz narodowy twego kraju godnie odpowiedział na twe wezwanie. Utworzyłeś szkołę sztuki, która zajmuje sławne miejsce pomiędzy temi towarzystwami cywilizowanymi, które pragną połączyć tryumf pokoju z trofeami wojny. Utworzyłeś wielkich artystów i wielkie dzieła i kiedy z całą szczerością, która powinna odznaczać prawdziwych artystów, przyklaskujemy ich doskonałości, uznajemy ich sławę, pragniemy żywo w duchu przyjaznego współbiegania, walczyć z ich zasługą i sławą. N. Panie cieszymy się opieką i protekcją łaskawej Królowej, która nas zachęca szlachetnie do czcigodnego współbiegania; tak jak ty N. Panie, pragnie ona zapewnić swemu ludowi dobrodziejstwa jakie tworzy porządek, swoboda i pokój; jak ty N. P. posiada ona wysokie przymioty, które są powodem, że kocha z pełną interesu pieczołowitością te prace, które są oznaką stanu udoskonalenia w krajach ucywilizowanych, których skutkiem jest złagodzenie serca, wzniesienie myśli, i panowanie nad złemi namiętnościami człowieka. Prosimy Boga N. Panie, byś mógł żyć długo jeszcze i być świadkiem szczęśliwych wypadków tych prac oświeconych, i znalazł swą nagrodę w pokoju, pomyślności i szczęściu ludu prawego, szlachetnego i wdzięcznego.»

Prezes Martin Shee, etc. Tu następują podpisy artystów.

FRANCYA. *Paryż 17 Listopada*. Odjazd Xiężny de Joinville do Brezylji jest nateraz zaniechany i J. K. Wysokość przepędzi zimę ze swym Wysokim Małżonkiem na wyspach d'Hyères.

— Jenerał Ametiler, jeden z przywódców ostatniego spisku w Hiszpanii, oraz jego adjutant, którzy, zatrzymani na naszej granicy, przywiezieni byli do Paryża, teraz wyprowadzeni zostali pod konwojem do Châlons na Marnie.

— Margrabi de Lavalette, konsul generalny francuzki w Alexandryi, w Egypcie, i P. de Nyon, konsul generalny w Tangerze, przybyli do Paryża.

— Dyrektor Muzeów Królewskich podaje do wiadomości artystów, że roczna, publiczna wystawa ich utworów rozpoczęta będzie 15 Marca 1845 i trwać będzie do 15 Maja. Z tego powodu Muzeum Królewskie zostanie zamknięte

dla prac przygotowawczych, bez żadnego dla nikogo wyjątku.

— W tych dniach Akademia Nauk obierała członka w oddziale Chemii, na miejsce P. Darcet. Komisya podała z kandydatów: na pierwszego P. Frémy, na drugiego P. Balard, na trzeciego P. Péligo, na czwartego *ex equo* PP. Cahours i Milon. Przed głosowaniem P. Péligo cofnął się. Członków głosujących było 54. P. Balard za pierwszym *turnum* otrzymał 38 głosów, to jest większość konieczną; P. Frémy miał za sobą 26 głosów pozostałych. P. Balard został ogłoszony Członkiem Akademii.

— Zapewniają że Rząd jest w układach z P. Ruolz o wyzłoczenie na nowo kopuły Inwalidów. Za Cesarstwa to wyzłoczenie kosztowało półtora miliona franków; P. Ruolz podejmuje się tej roboty przez process galwanoplastyczny za połowę tej summy.

— Gazeta jedna donosi o małżeństwie, mającém się wkrótce zawrzeć między P. Gudin, sławnym malarzem widoków morskich i córką lorda James Hay, bliską krewną Xięcia Wellington.

— Minister Spraw Wewnętrznych wyznaczył Komisją dla zdania sobie sprawy we względzie możliwości i użyteczności zaprowadzenia telegrafów elektrycznych na liniach dróg żelaznych.

— Przedsiębiorca jeden wszedł do Rządu z prośbą o udzielenie mu wyłącznego pozwolenia na zbudowanie swoim kosztem drogi żelaznej z Algeru do Blidah; proszący obowiązuje się wozic pocztę bezpłatnie a wojska, za opłatą 1½ franka od żołnierza. Podróż z Algeru do Blidah będzie się odbywała w ciągu półtorej godziny.

— W Marsylii temi dniami zdarzył się przypadek, który w okropności nie ustępuje temu, o jakim wyżej wspomnieliśmy pod rubryką Londynu. Z portu Marsylii wychodził statek parowy *El Secundo Gaditano* i ledwo kilka staj przeszedł drogi, kiedy Dowódca, chcąc uniknąć okrętów, do portu wchodzących, dał rozkaz umniejszyć siłę pary ale przez smutne zapomnienie nie otworzono jednocześnie klapy i gaz wypadł przez komin wraz z żarzewiem; w tejże chwili postrzeżono że jeden z kotłów pękł; czterej robotnicy zostali natychmiast obwarzeni parą; ludzie ci stawali okropny widok, kiedy byli wyniesieni na pokład. Jeden miał oczy zupełnie zwarzone; u innych skóra z twarzy i rąk oblażała, wisiała krwawymi szmatami. Na ten widok nieopisane uczucie litości powstało w sercach tłumnie zgromadzonych widzów; żyły były na wszystkich oczach które oglądały ofiary strasznego przypadku. Statek wszedł na powrót do portu, skaleczonych odniesiono do szpitalu. Prócz tych czterech robotników, którzy w chwili pęknięcia znajdowali się przy samym kotle, nikt z podróżnych nie ponosił szwanku.

HISPANIA. *Madryt 11 Listopada.* W Kadyxie zaszły niejaki rozruchy sprawione przez Ayacuchos czyli Esparteristów.

— Na posiedzeniu 7 b. m. Kongres zajmował się sprawami wyspy Kuby i deputowany Llorente wyttawiał potrzebę uchwalenia jeszcze na bieżącej sessyi prawa karnego przeciw handlowi murzynów, ażeby zachować dobre porozumienie z jedném wielkiem Mocarstwem. Podług gazety Powszechnej Pruskiej doniesienia P. Castillo z Rzymu są dość zaspokajające. Wszakże dotąd Ojciec święty nie dał jeszcze temu agentowi posłuchania urzędowego z powodu że to będzie mogło nastąpić dopiero po uznaniu polityczném Królowej Hiszpańskiej. Tymczasem Sekretarz Stanu Kardynał Lambruschini ma zlecenie traktowania z P. Castillo. Złożone już zostały Stoliny Apostolskiej zasady Konkordatu, które wszakże nieprędzej będą mogły być przyjęte, jak po uprzątnieniu stawiących się trudności w uznaniu Izabelli II jako Królowej z prawa.

— W jednej Madrytskiej gazecie czytamy: «W Kollegium San Carlos w Madrycie jest sala dyssekcji anatomicznych dokąd przynoszą ludzi zmarłych w ogólnym szpitalu. W tych dniach uczniowie zaczęli dyssekcją trupa. Jakie było ich zadziwienie gdy ujrzeli że zmarły nie miał serca! Dalej rozbiór prowadząc znaleźli że człowiek ten miał serce umieszczone na prawej stronie piersi. Również miał on z prawej strony wszystkie trzewy zwykle położone z lewej. Wątroba była na lewej. Odkrycie to było należycie sprawdzone przez profesorów. Jest to piąty podobny przykład w historii anatomii. Ciało tak rzadkiej organizacyi wzięte zostało do gabinetu osobliwości.

HOLLANDYA. *Haga 14 Listopada.* Xiażę Henryk Niderlandski wrócił do tutejszej stolicy wieczorem z podróży na Morzu Środiemném.

BELGIJA. Ostatnimi dniami Zwierzchność Celna, powziąwszy podejrzenie względem rynek glinianych z pasztetami Strasburskimi, których trzynaście razem przewożono przez granicę, otworzyła te naczynia i zamiast pasztetami, znalazła je napełnione listami zapieczętowanymi, które w celu uniknienia opłat pocztowych tym sposobem przemycano. Listy te, w liczbie 980, z mocy prawa zostały skonfiskowane.

AUSTRYA. *Galicya.* Z powodu nieurodzaju zboża tego roku w Galicyi N. Cesarz Jmć raczył darować tej prowincyi czwartą część podatku gruntowego.

Węgry. Duchowieństwo Węgierskie poświęciło uroczyscie w Pesth rozpoczęcie robot drogi żelaznej która w linii prostej przebywać będzie całe Węgry od Presburga do Debreczyna. Niezwłocznie po skończonym obrzędzie, któremu byli obecni z motykami w ręku, robotnicy drogi w liczbie 600, cała ludność stolicy udała się ku mostowi żelaznemu, mającemu połączyć wkrótce dwa miasta: Budę i Pesth. Ten wspniany most będzie pierwszym który ręka ludzka zdołała rzucić na pienistym Dunaju od czasu jak Trajan, idąc na podbicie Seytów, wznosił ten, którego rozwaliny widać dotąd na granicy Walachii i Serbii.

Czechy. Podług ostatniego popisu kraj nasz liczy 4,457,120 mieszkańców płci obojej.

HANOWER. 11, 12 i 13 Listopada panowała w Goslar tak gwałtowna burza, jakiej nie pamiętają. Kanał i rzeka Gose wystąpiły z brzegów i zniosły mnóstwo domów, mostów i drzew. Trzech ludzi zginęło.

SZWECYA. Odkryto w górach Schiangeli, położonych w Tornea-Lappmark, najpółnocniejszej prowincji Laponii Szwedzkiej bogate kopalnie miedzi, której żyły rozchodzą się tysiącami na samej prawie powierzchni ziemi, na 78,000 sążni kwadratowych. Podług wyrachowania Inspektora Górnicztwa mina ta może dostarczać tysiącami centnarów metalle rocznie przez lat dwieście. Szczęściem miejscowość jest nader leśna, co ułatwi wyrabianie metalle.

NEAPOL, 30 Października. Solfatara w Puzzuoli, Forum Wulkana u starożytnych, opiewana przez Silviusa Italika, Owidyusza, Petroniusza i P. Korneliusa Sewera, zaczęła temi dniami wyrzucać zamiast ognia wodę. Ostatni wybuch Solfatary, połączony z trzęsieniem ziemi, zdarzył się w 1,198.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Paryż 19 Listopada. Wiadomości z Hiszpanii są następujące: z Madrytu pod d. 12 b. m. piszą, że z ogólnych korespondencyj daje się widzieć, iż poruszenie w Kadyxie miało związek z zamiarem powstania w Algesiras i na równinie Gibraltarskiej. Zapewniają że Esparteristowski generał Nogueras znajduje się w zatoce Gibraltarskiej z pewną liczbą przybyłych z Londynu emigrantów.

— Rząd Francuzki ogłosił depezę następującą:
Madryt 13 Listopada.

„Wstęp do nowej Konstytucyi został dziś przyjęty na Kortezach w wyrazach proponowanych przez Rząd i Komisya.”

(Nowiny z Londynu nie mają interesu.)

(Journ. de S. P. Psz. Połn. R. I.)

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

(Udzielono.)

Postąpiła do sprzedaży tylko co z druku wyszła książka SZLACHCIC ZAWALNIA, czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach przez J. Barszczewskiego, poprzedzona krytycznym rzutem oka na Literaturę Białoruską przez Romualda Podbereskiego, ozdobiona ryciną Rudolfa Żukowskiego przedstawiającą główne sceny opowiadań, odbitą podług nowego sposobu dwoma tonami, w litografii Paryskiej. Tomik I. Petersburg, u Kraja, 1844.

Cena na miejscu: — kopiejek sreb. 50.

Adress. Въ С.-Петербурѣ, на Невсколь Промектъ, съ доля Лютеранской церкви, въ книжноль магазиль Г. Эймерлинга.

OD WYDAWCY.

TYGODNIK PETERSBURSKI będzie wychodził w roku przyszłym 1845 podług dotychczasowego układu i w takimże formacie. Prenumerata roczna kosztuje z pocztą, a w Stolicy z noszeniem do mieszkań, czternaście i pół, półroczna siedm i pół rubli srebrem. Wydawca ponawia prośbę, iżby osoby doświadczające zawodu w dokładném i wczesném odbieraniu Tygodnika, z zażaleniami swemi, i, jeżeli można, z dowodami, udawały się wprost do niego, Wydawca zaś nieomieszka przelożyć je właściwej władzy dla wyjednania rychłego zadośćuczynienia.

KURS WEXLOWY, PIEIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 17 Listopada.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	37 $\frac{3}{4}$, $\frac{11}{16}$ pens.
— Amsterdam.	—	191 cens.
— Hamburg.	—	34 $\frac{1}{2}$, $\frac{5}{16}$ szel.
— Paryż.	—	401 $\frac{1}{2}$, 402 cent.

AKCYE.

Przedano po Rubli srebr.

1 Tow. zabezp. od ognia	—
2 — — — — —	88.
Komp. Amerykansk	—
— Żeglugi parowej	—
— Wód mineralnych	—
— Oświecenia gazem	60.
— Przędzenia bawelny	—
— Żeglugi parowej Bałtyckiej	—
— Drogi żelaznej Carskosielskiej	68.
Fabryki Carewskiej perkalów	—
Zakładania rzeczy i przedm. wielkiej objętości	56.
Zabezpieczenia życia	63.
Obligacye polskie poz. 300 zł.	91 $\frac{1}{2}$.
— — — — — 500 zł.	85 $\frac{1}{2}$.
Polskie Certyfikaty Lit B. 200 zł.	26 $\frac{1}{2}$.

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 20 Listopada 1844 roku. Cenzor Ignacy Iwanowski.

W Drukarni Wojennej.